Dzień II Spotkanie II

Dlaczego słowa „Bądź wola Twoja” są istotne dla mojego życia?

Rekolekcje Babice

Wiosna 2010

**1. Cel Spotkania**

Odkryć, których sfer mojego życia nie potrafię oddać Bogu. Uświadomienie, że każdy z nas ma takie elementy, którymi chce sam kierować (Ważne, aby nikt nie poczuł się gorszy przez to, że nie potrafi oddać Bogu całego życia). Podzielenie się naszym doświadczeniem

„samokierowania” życiem. Próba znalezienia odpowiedzi dlaczego niektóre strefy łatwiej jest oddać Bogu, a niektóre trudniej (lub wręcz jest to niemożliwe)?

**2. Modlitwa**

Modlitwa o umiejętność patrzenia na nasze życie w Prawdzie. Akcent nie w kierunku rozliczania się z czegoś, wprost przeciwnie - prosimy o to, abyśmy właśnie umieć widzieć to jak wygląda nasze życie, a nie jakie są jego plusy i minusy.

**3. Wprowadzenie**

Wczoraj mówiliśmy o tym czym jest wolność i jak ją odróżniać od samowoli. Czyli o tym jak

„nie przesadzić” z wolnością. Dzisiaj już wiemy, że nasza wolność możemy oddać Bogu, by

on nią kierował. Ale jak to pogodzić? Jak pogodzić wolność z pełnieniem woli Bożej – jak

„nie zniewolić własnej wolności”.

**4. Gdzie w moim życiu jest miejsce na wolę Boga?**

Wypiszmy na kartce sfery z jakich składa się nasze życie – zarówno te drobne, jak i te

„wielkie”. Następnie uszeregujmy je zaczynając od tych które dla nas są najważniejsze,

kończąc na tych najmniej istotnych. (np. Szkoła, spotkania z przyjaciółmi, rodzina, moje hobby, praca, powołanie…)

UWAGA: najważniejsze ≠ zajmują najwięcej czasu

Po stworzeniu hierarchii zaznaczamy (jako owoc NS), w których z tych sfer łatwo nam

powiedzieć „Bądź wola Twoja”, w których jest trudno, a w których jest to wręcz niemożliwe.

– **Na ten czas!**

**Co jest mi łatwo oddać Bogu? Czym chcę sam kierować?**



**Gdzie te sprawy znajdują się w hierarchii ważnych dla mnie spraw?**

**Dlaczego akurat te? Jak myślisz?**

Pytania te mają mieć charakter dzieleniowy i nie ma w nich jedynej słusznej odpowiedzi. Warto podkreślić 2 najbardziej możliwe i najczęściej spotykane postawy:

Najważniejsze kwestie chce prowadzić sam, a te na których mi nie zależy mogę oddać komuś innemu



Jestem tak przywiązany do tych małych spraw, że nie wyobrażam sobie, ze mogą się zmienić, pójść „nie po mojej myśli”, natomiast nad ważnymi sprawami się nie zastanawiam, więc jest mi łatwiej uznać wole Boga w tych dziedzinach



**5. Czy to1 jest mi potrzebne?**

Czy w takiej postawie jestem odosobniony? **Przeczytajmy Mt 19,16-22.**

*„Wtedy ktoś, podszedłszy do Niego, zapytał: "Nauczycielu, co dobrego mam zrobić, aby osiągnąć życie wieczne?" On mu odpowiedział: "Dlaczego pytasz mnie o dobro? Jeden jest dobry! Jeśli chcesz wejść do życia, zachowaj przykazania". Zapytał Go: "Które?" Jezus odpowiedział: "Nie będziesz zabijał, nie będziesz cudzołożył, nie będziesz kradł, nie będziesz składał fałszywego zeznania, czcij ojca i matkę; oraz: Będziesz miłował swojego bliźniego jak siebie samego". Na to młodzieniec oświadczył Mu: "To wszystko zachowałem. Czego jeszcze mi brak?". Jezus mu odpowiedział: "Jeżeli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj swoje dobra i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za mną". Gdy młodzieniec usłyszał tę odpowiedź, odszedł zasmucony. Miał bowiem wiele posiadłości.”*

1 To = postawa Bądź wola Twoja

Młodzieńcowi wydawało się, że jest taki super… może też chciał się pochwalić przed

Jezusem. A jaką postawę ja przybieram stając przed Bogiem?

**Czy łatwo mi dostrzec sprawy, których nie potrafię oddać Bogu?**



**Czy to źle, że są takie sprawy w moim życiu, którymi chcę kierować sam?**

**Czy oddanie wszystkiego Bogu jest potrzebne do zbawienia? 2**

(na podstawie tekstu wiemy, że do zbawienia jest konieczne zachowywanie

przykazań, natomiast pójście za Jezusem to już dalszy etap - „Jeśli chcesz być

doskonały”. Jezus nie wymaga od nas „sprzedania wszystkiego i pójścia za

Nim” – jest to propozycja dla Tych, którzy chcą w życiu „czegoś więcej”)

Czemu zatem zadajemy sobie dziś w ogóle pytanie o te sfery życia, których nie potrafimy oddać Bogu? Po co sobie zaprzątać tym głowę, skoro to nie jest konieczne do zbawienia?

Z pomocą w odpowiedzi na to pytanie może przyjść nam fragment Ewangelii św. Jana:

*"Poznacie Prawdę, a Prawda was wyzwoli"* **– J 8,32**

Zadając sobie pytania i poszukując na nie odpowiedzi możemy poznawać prawdę o nas

samych i o naszych motywacjach. Tylko poznając prawdę możemy być wolni.

**Czy pytanie z NS pozwoliła wam odkryć coś nowego o sobie? Czy było to**



**dla was trudne?**



**Czy stanęliście przed sobą w prawdzie?**

**Jeśli tak to staliście się ludźmi bardziej wolnymi niż przed NS… Macie tego świadomość?**

2 Interpretacja na podstawie Veritatis Splendor:

17. *Doskonałość domaga się tej dojrzałości w darze z siebie, do której powołana jest ludzka wolność*. Jezus wskazuje młodzieńcowi przykazania jako pierwszy niezbędny warunek osiągnięcia życia wiecznego; natomiast słowa o porzuceniu przez młodzieńca wszelkiej majętności i pójścia za Panem mają charakter propozycji: „Jeśli chcesz...”. Jezus objawia tu szczególną dynamikę wzrastania wolności ku pełnej dojrzałości, a jednocześnie *potwierdza istnienie fundamentalnej więzi między wolnością a prawem Bożym*. Wolność człowieka i Boże prawo nie są ze sobą sprzeczne, ale przeciwnie - wzajemnie się do siebie odwołują. Uczeń Chrystusa wie, iż jego powołanie jest powołaniem do wolności. „Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności” (*Ga 5, 13*), woła z radością i dumą apostoł Paweł. Natychmiast jednak dodaje: „Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie!” (tamże). Stanowczość, z jaką Apostoł przeciwstawia się tym, którzy wiążą swoje usprawiedliwienie z Prawem, nie ma nic wspólnego z

„wyzwoleniem” człowieka od przykazali, które - przeciwnie - służą praktykowaniu miłości: „Kto bowiem miłuje

bliźniego, wypełnił Prawo. Albowiem przykazania: *nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj* i wszystkie inne - streszczają się w tym nakazie: *miłuj bliźniego swego jak siebie samego”* (*Rz 13, 8-9*). Św. Augustyn, gdy mówi o przestrzeganiu przykazań jako o pierwszej niedoskonałej wolności, dodaje: „Dlaczego - zapyta ktoś - jeszcze niedoskonałej? Ponieważ «w członkach moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu» (...). Częściowa wolność, częściowa niewola: wolność na razie nie jest całkowita, nie jest czysta, nie jest pełna, bo nie osiągnęliśmy jeszcze wieczności. Po części podlegamy nadal słabości, a po części zyskaliśmy już wolność. Wszystkie nasze grzechy zostały zgładzone przez chrzest, czy jednak wraz ze zniszczeniem niegodziwości zniknęła także słabość? Gdyby ona zniknęła, żylibyśmy na ziemi bez grzechu. Któż ośmieli się powiedzieć, że tak jest, jeśli nie człowiek pełen pychy, niegodny miłosierdzia wyzwoliciela? (...) Ponieważ więc nadal podlegamy słabości, śmiem twierdzić, że jesteśmy wolni w takiej mierze, w jakiej służymy Bogu, o ile zaś idziemy za prawem grzechu, o tyle jesteśmy niewolnikami”

Ale samo zadawanie pytań nie jest postawą „Bądź wola Twoja”. Czemu więc akurat taka postawa jest dobra? Czemu stawiana jest nam za wzór?

Żeby odpowiedzieć na te pytania trzeba sięgnąć do dzisiejszego pierwszego spotkania, i przypomnieć sobie to jest wolą Bożą a co nie…

*Przypomnienie co uczestnicy rozumieją pod pojęciem „Bądź wola Twoja”.*

Najprościej mówiąc wolą Bożą jest byśmy pozytywnie odpowiedzieli na Jego wołanie, byśmy dobrze realizowali swoje POWOŁANIE.

W Liście św. Pawła do Galatów czytamy:

*Wy zatem, bracia, po wołani zostal iś cie do wolnoś c i . Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie. Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: "Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego."* ***Gal 5, 13-14***

**Czym zatem jest postawa „Bądź wola Twoja”?**



**Czy w obliczu powołania do wolności możemy nadal powiedzieć, że pełnienie woli**

**Bożej nie jest nam koniecznie potrzebne?**

**5a. Dla Grup Młodszych (i nie tylko) - dodatek**

Na kartce piszemy duży napis „Bóg” i kładziemy go pod kartkę stworzoną na początku

spotkania. Na tle okna na naszym pierwszym planie przeswtetla sie napis Bóg.

**Co to znaczy?**



**Jak to interpretujecie?**

Dla animatora – przykład interpretacji:

*Prawdziwa wolność ma szanse zaistnieć tylko w pełnym oddaniu jej Bogu. To On rozświetla prawdziwa wolnością nasze życie. Bez promieni jego wolności to jest tylko nasza wolność, a tak następuje idealne polaczenie - ale to my czerpiemy nasza wolność z jego Wolności, nie odwrotnie :)*

**6. Podsumowanie**

Jeszcze raz wróćmy do hierarchii obszarów naszego życia. Czy obszary, w których nie potrafimy powiedzieć „Bądź wola Twoja” są w nas wolne? Czy w nich (mimo, że sami chcemy kierować) czujemy się wolni?

Wybierzmy jednz Tych rzeczy (spraw), w kt6rej szczeg6lnie chcemy starac siprzyj c postaw,B dz wola Twoja" w oddajmy JBogu w modlitwie.

**7.Modlitwa**